

# GMINA WISZNICE



Kwartalnik (1)  
Luty 2003

Bezpłatny Biuletyn Informacyjny

## Rada Gminy Wisznice na sesji 27 grudnia 2002 roku uchwaliła budżet gminy na rok 2003.

Dochody gminy w roku budżetowym zaplanowano na kwotę 7.125.538 zł, w tym ujęto też dochody związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych ustawami, na kwotę 662,342 zł; dochody z opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na kwotę 34.781 zł.

Wydatki ustalono na kwotę 6.744.538 zł. Zabezpieczono środki na spłatę rat pożyczek i kredytów w wysokości 381.000. O tą kwotę zmniejszy się zadłużenie gminy

bieżącego. Podatek od środków transportowych wyszacowano przyjmując stawki roku bieżącego, uwzględniając aktualny stan ilościowy środków transportowych podlegających opodatkowaniu. Podatek opłacany w formie karty podatkowej, przyjęto wzrost 2,3 % od przewidywanego wykonania roku bieżącego. Dochody z tego podatku znacznie zmalały w stosunku do lat ubiegłych z uwagi na zmianę formy opodatkowania przez osoby opłacające kartę podatkową. Podatek od spadków i darowizn, wpływy z opłaty administracyjnej, przyjęto wzrost o 2,3 % do przewidywanego wykonania za rok bieżący. Wpływy z opłaty skarbowej, po-

macji Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

### WYDATKI

Zadania własne – wydatki bieżące – 5.687.796 zł, w tym między innymi:

#### Transport i łączność – 64.100 zł

- utrzymanie dróg o nawierzchni utwardzonej – 24.800 zł, w tym : likwidacja śliskości oraz odśnieżanie dróg w okresie zimowym, koszenie i odkraczanie poboczy na drogach gminnych, wymiana zniszczonych znaków drogowych i ustawianie nowych znaków wg potrzeb, cząstkowy remont nawierzchni bitumicznych, remont mostu na drodze gminnej Nr 075 Polubicze Dworskie "Mierzwiniek".

# BUDŻET GMINY WISZNICE NA ROK 2003

na koniec 2003 roku.

Dochody i wydatki gminy zaplanowane według działów.

Pomimo trudności ekonomicznych w gospodarstwach rolnych ściągłość podatków nie jest w gminie najgorsza. Rolnicy starają się wywiązywać z tego obowiązku. 2 proc przewidywanych wpływów z podatku rolnego zostanie przez gminę wypłacone na rzecz Izb Rolniczych.

Dochody od osób prawnych, fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej ustalono zgodnie z pismem Ministra Finansów. Udział w podatku dochodowym od osób prawnych przyjęto na poziomie przewidywanego wykonania roku bieżącego. Podatek od nieruchomości, przyjęto 2,3 % wzrostu do przewidywanego wykonania roku bieżącego z wyjątkiem budowli, gdzie przyjęto 2 % ich wartości. Podatek rolny, wysokość tego podatku ustalono przyjmując cenę żyta 31 zł/q tj. w takiej samej wysokości jak w roku bieżącym / cena żyta ustalona przez GUS do wymiaru podatku rolnego na 2003 r – 35,64 zł/q/. Podatek leśny ustalono na podstawie przewidywanego wykonania roku

datek od czynności cywilnoprawnych, wpływy z opłaty targowej i opłaty stałe za wpis do ewidencji działalności gospodarczej przyjęto na poziomie realizacji za rok bieżący. Podatek od posiadania psów, przyjęto stawki z roku bieżącego. Opłaty za wydawanie świadectw miejsca pochodzenia zwierząt i oznakowanie zwierząt przyjęto na podstawie roku bieżącego z wyłączeniem znakowania bydła.

Wpływy z opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż alkoholu, wyszacowano przyjmując opłaty za 46 zezwoleń na sprzedaż piwa i wina, 5 zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych powyżej 18 % i 3 zezwolenia jednorazowe.

Opłata za Przedszkole, ustalono przyjmując aktualnie obowiązujące stawki tj. 60 zł. miesięcznie od dziecka uczęszczającego do Przedszkola. Czynnosc za wynajem pomieszczeń w obiektach szkolnych wyliczono na podstawie aktualnych stawek czynszów ustalonych przez Radę Gminy.

Dotacja celowa z budżetu państwa na zadania zlecone w zakresie administracji publicznej, opieki społecznej, gospodarki komunalnej, przyjęto wielkości wynikające z infor-

- założenie ewidencji dróg gminnych – 1.300 zł,  
- utrzymanie zadaszeri przystankowych /szklenie okien , wymiana pokrycia , malowanie/- 2.000 zł . Ponadto do dyspozycji sołectw na remonty dróg przeznaczona się 36.000 zł, w tym : dla sołectwa Horodyszczce – 6.000 zł, dla pozostałych 15 sołectw po 2.000 zł.

#### Gospodarka mieszkaniowa – 19.500 zł

- wyłączenia gruntów pod kopalnie piasku, utrzymanie kopalni we wsi Dubica oraz uzyskanie koncesji pod kopalnię w Polubiczach Dworskich – 8.000 zł .

- wycena gruntów mienia gminnego w celu aktualizacji opłat za użytkowanie wieczyste oraz przy sprzedaży lub oddanie w użytkowanie wieczyste – 4.000 zł.

- opracowanie dokumentacji geodezyjnej, założenie ksiąg wieczystych celem komunalizacji gruntów skarbu państwa oraz przy sprzedaży mienia gminnego– 3.000 zł

- remonty budynków, koszty ubezpieczenia i koszty energii – 4.500 zł.

#### Działalność usługowa – 229.227 zł

dokończenie na str. 4-5



**\* Czy to pierwsza pana kadencja?**

- Trzecia kadencja to był mój "odpoczynek" od samorządu. Jestem mieszkańcem Wisznic i nigdy nie było mi obojętne, co dzieje się w tej gminie. Na początku lat 80-tych minionego wieku skrzyknęła się grupa ludzi, która chciała działać. Wówczas to była Gminna Rada Narodowa, która liczyła ok. 40 radnych. Każda wieś miała swojego przedstawiciela albo i kilku. Co ciekawe ta grupa do dzisiaj

środku. Z kolei w chwili rozpoczęcia inwestycji – drogi, wodociągu, telefonizacji itp. w każdej miejscowości gminy ludzie organizowali się i pomagali w jej przeprowadzaniu. Przy każdej inwestycji można byłoby wymienić grupę ludzi, która pracowała czy była zaangażowana w jej całościowe wykonanie. Uważam, że gmina Wisznice dużo zawdzięcza takim ludziom jak: Marian Czczot, Stanisław Bryndziuk, Henryk Jakubiuk,

mów, ale nie działa aktywnie. Nas, sędziów zawsze ratowała otwarta granica na wschód. Od chwili wprowadzenia obostrzeń zaczęły się kłopoty, które z każdym rokiem coraz bardziej się nasilają. Wiedzą o tym wszyscy członkowie zrzeszenia. Sytuacja na rynku wymusza podjęcie konkretnych działań. Widzę w tym obszarze swoją rolę, jako członka zrzeszenia i członka samorządu gminnego. Uważam, że członkowie zrze-

# Najważniejsza partia - to Wisznice

## ROZMOWA Z ROLANDEM CHILCZUKIEM PRZEWODNICZĄCYM RADY GMINY IV KADENCJI

funkcjonuje w samorządzie

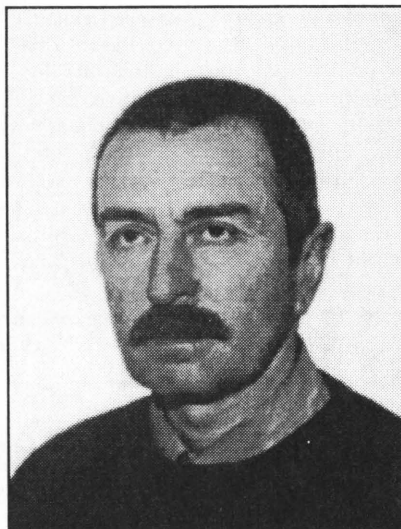
W pierwszej kadencji nauczyłem się dwóch rzeczy, jak pracuje się w samorządzie oraz, że należy umożliwić pracę na rzecz danej społeczności wszystkim ludziom, którzy widzą w tym cel i sens. Dla mnie partią zawsze były Wisznice. Gmina należała do pierwszych w Polsce stelefonizowanych gmin, zakładanie wodociągu rozpoczęto na początku lat 90-tych.

**\* Jest pan mieszkańcem Wisznic od urodzenia, w dorosłym życiu aktywnym działaczem. Wisznice na pana oczach zmieniały się. Jak ten proces przebiegał, co pan zapamiętał na przestrzeni lat?**

- Z dzieciństwa pamiętam bruk przez Wisznice. Jako dzieci siadaliśmy na furmanki i jechaliśmy na targ patrzeć jak sprzedaje się i kupuje konie. To była wakacyjna atrakcja. Nie przypadkiem w herbie Wisznic jest koń przy drzewie. Właśnie targi i położenie przy ważnych szlakach komunikacyjnych - było i jest - najważniejszym elementem kreującym rozwój zarówno osady jak i całej gminy. Analizując minione lata, można powiedzieć, że Wisznice systematycznie się rozwijały a kolejni gospodarze jeszcze naczelnicy dbali o równomierny rozwój gminy.

**\* Jak pan jako społecznik ocenia zaangażowanie w inicjatywy na rzecz lokalnych społeczności mieszkańców gminy?**

- Zaangażowanie ludzi jest godne pochwały. Jak pamiętam w gminie nigdy nie wystarczyło pieniędzy na wszystkie potrzebne przedsięwzięcia. Była grupa ludzi, która jeździła po urzędach i fundacjach zabiegając o



Henryk Makarewicz, Teresa Szpilewicz, Zbigniew Gawrylewicz. Mówię o osobach z którymi w czasie mojej pracy samorządowej współpracowałem. Uważam, że nie można mówić źle, o tych którym gmina dużo zawdzięcza.

**\* Czym zajmuje się pan zawodowo?**

- Jestem rolnikiem, prowadzę gospodarstwo o profilu sadowniczo-warzywniczym oraz działalność gospodarczą, ponieważ koniunktura w rolnictwie nie pozwala poświęcić się jednemu zajęciu. Opłacalność produkcji i zbyt to najważniejsze problemy z jakimi borykają się dzisiaj wszyscy rolnicy.

Jestem członkiem Zrzeszenia Producentów Owoców i Warzyw w Polubiczach. Nasze zrzeszenie zawiązaliśmy jako jedni z pierwszych w Polsce i rzeczywiście organizacja pomaga w rozwiązywaniu wielu proble-

sznia powinni zdecydować się na wspólną inwestycję jaką jest hala przechowalnicza i zakup sortownicy. Należy też powołać grupę ludzi, którzy zajmą się handlem. Producent powinien skoncentrować swój wysiłek na jak największej i najlepszej produkcji, ponieważ handel potrzebuje dużych partii dobrego towaru.

W tych warunkach w jakich dzisiaj funkcjonuje rolnictwo, specjalizacja jest w pewnym sensie kosztowna. Rolnik już od dawna, aby przetrwać, produkuje to co się opłaca. W gminie Wisznice takim zagłębem rumiankowym był łyniew i okolice, a teraz rumianek i miętę uprawiają wszyscy ci, którzy widzą w tym zysk. Polubiczce, to nie tak dawno zagłębem pomidora przemysłowego, który dzisiaj też jest produkowany w całej gminie. Ludzie myślą, planują, ale brakuje mechanizmów – tanich kredytów, umów kontraktacyjnych, pozwalających zyskać stabilizację i stały dochód.

**\* Zdaniem pana co należy zrobić w obecnej kadencji w gminie Wisznice, aby zapewnić jej dalszy rozwój?**

- Uważam, że w tej kadencji stworzył się bardzo sprzyjający zbieg okoliczności w sprawie pozyskania środków pozabudżetowych.

Szkoła Podstawowa wymaga generalnego remontu. Trzeba zadbać o wygląd Wisznic, nie powinno być nam wszystko jedno jak miejscowość ta postrzegana jest przez przyjezdnych czy mieszkańców sąsiednich gmin.

**\* Dziękuję za rozmowę:**

**EWA KOZIARA**

**\* Jak zdaniem pana wybory bezpośrednie wpływają na pozycję wójta gminy?**

- Wybory bezpośrednie znacznie wzmacniają pozycję wójta i są niewątpliwym dowartościowaniem osobistym. Jednocześnie wzrasta odpowiedzialność w podejmowaniu decyzji. Dotychczas Zarząd dawał możliwość konfrontacji poglądów w dyskusji. Był czas na zastanowienie się. Teraz decyzje podejmowane są jednoosobowo

kredyt. Podjęcie decyzji finansowej w końcu roku budżetowego samo w sobie jest trudne. Trzeba było przekonać nową Radę Gminy, ponieważ zaciągnięcie kredytu wymagało jej zgody w formie podjętej uchwały.

**\* Co zaplanowaliście w obszarze inwestycji w budżecie na rok 2003?**

- Będziemy kontynuowali rozpoczęte inwestycje – chodnik na Wygodzie, drogę graniczną w Horodyszczu. Chcemy kontynuować budowę dal-

nia stawiane przez unijne fundusze. Dlatego też zabezpieczyliśmy w budżecie środki jako udział gminy na inwestycje prowadzone wspólnie, dzięki funduszom pomocowym. Takimi inwestycjami będą końcowy etap drogi w Polubiczach, oraz realizację wodociągu we wsi Ratajewicze. Modernizacji wymaga oczyszczalnia w Wisznicach i też planujemy uzyskać środki na ten cel z programu Sapard. Kiedy zostanie uruchomiony kolejny

# Dobry klimat do współpracy

## ROZMOWA Z TADEUSZEM SEMENIUKIEM WÓJTEM GMINY WISZNICE

i szybciej, niemniej to duża odpowiedzialność wobec społeczeństwa.

Zauważam, że pozytywnie zmienił się stosunek pracowników jak i radnych do wójta. Są to moim zdaniem bardziej partnerskie relacje. Wzrasta indywidualna odpowiedzialność za pracę kierowników i pracowników Urzędu Gminy oraz moja, jako osoby kierującej tym zespołem ludzi. Zarówno Rada Gminy jak i wójt mają takie samo prawo zgłaszania projektów uchwał. Uchwalone przez Radę Gminy uchwały są zlecane do wykonania wójtowi.

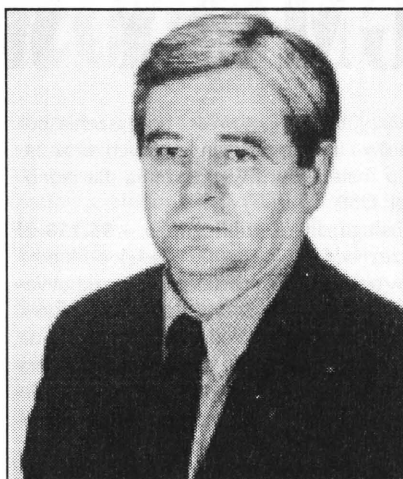
W obecnych relacjach wójt – Rada Gminy bardzo ważną sprawą jest wzajemne zaufanie, które najpełniej wyrażać się będzie w czasie dyskusji nad podejmowanymi uchwałami. Musi być zgodność decyzji z kierunkiem rozwoju gminy jak i też potrzeb chwili – bieżącego budżetu.

**\* Pan jako wójt gminy w poprzedniej kadencji starał się unikać upolityczniania samorządu. Ta rada pod względem poglądów politycznych jest różnorodna. Jak zdaniem pana powinna kształtować wasza współpraca na tym obszarze?**

- Wójt powinien pracować ze wszystkimi radnymi, którzy weszli w skład Rady Gminy czy to z list partii politycznych czy komitetów wyborczych. Takie działanie wójta potwierdza sens i znaczenie wyborów bezpośrednich.

**\* Jakie podjął pan pierwsze samodzielne decyzje?**

- Trudniejszą decyzją było rozszerzenie zakresu inwestycji kanalizacyjnej Łyniew-Marylin-Dołholiska o nowe przyłącza. Należało aneksować poprzednie umowy, podpisywane jeszcze przez Zarząd Gminy i zaciągając



szych chodników w osadzie Wisznice, wykonać drogi dojazdowe do Szkoły Podstawowej i Gimnazjum oraz parking przy tym kompleksie. W ramach konserwacji oświetlenia przystąpimy do modernizacji oświetlenia na odcinku Dubica-Wisznic. Przeprowadzamy kompleksową modernizację sieci internetowej w Urzędzie Gminy i podległych jednostkach.

Ogłosimy przetarg na sprzedaż działek w centrum Wisznic przy ul Rynek. Decyzja jest związana z uporządkowaniem i dalszą rozbudową tej części osady.

W tym roku budżetowym nie przewidziano środków na dalszą kontynuację "Centrum". Zabezpieczyliśmy stan surowy inwestycji. Dotychczasowe przetargi nie przyniosły spodziewanego efektu. Nadal poszukujemy współinwestorów i będę występował o pozyskanie partnerów w celu ukończenia budynku.

Mamy przygotowany wieloletni program inwestycyjny, który należało opracować ze względu na wymaga-

etap Sapardu złożymy wnioski do programu. W planach inwestycyjnych mamy termo-modernizację szkół w tym generalny remont Szkoły Podstawowej w Wisznicach, na który został złożony wniosek do „Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich” w Lublinie. Zabezpieczyliśmy środki na projektowanie przyszłych inwestycji drogowych między innymi drogi w kolonii Wisznice w Curynie.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że podatki lokalne uległy zmianie, ale tylko o wskaźnik inflacji. A podatki to nadal główne źródło dochodów gminy, od nich w dużym stopniu zależą inwestycje.

**\* Jak ocenia pan stan dróg w waszej gminie?**

- Stan dróg lokalnych jest bardzo zróżnicowany. Każde sołectwo w naszej gminie otrzymuje co roku środki z budżetu gminy na swoje potrzeby. Generalnie pieniądze te są wydawane na poprawę dróg nieutwardzonych. Wiele sołectw ma zabudowę kolonijną a tam najczęściej prowadzą drogi nieutwardzone, wymagające corocznych napraw. Co roku staramy się poprzez ujmowanie w budżecie gminy – prowadzić najpilniejsze i najbardziej potrzebne inwestycje drogowe.

**\* Jak zapowiada się współpraca pomiędzy wójtem a Radą w IV kadencji samorządu?**

- Rada jest zróżnicowana, ale zdecydowana część ma na swoim koncie doświadczenia w pracy samorządowej. Czekają nas jeszcze wybory uzupełniające.

Po ukonstytuowaniu się Rady Gminy, odbyciu bardzo ważnych sesji budżetowych kształtuje się dobry klimat do pracy w tej kadencji.

**\* Dziękuję za rozmowę:**

EWA KOZIARA

**dokończenie-ze str. 1**

- dotacja dla Gospodarstwa Pomocniczego – 149.227 zł.
- wykonanie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz zmian miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Wisznice – 80.000 zł.
- Administracja publiczna – 753.872 zł**
- a/ Rada Gminy – 22.790 zł
- diety radnym za udział w sesjach – 6.860 zł.
- diety członkom Komisji – 4.410 zł.
- dieta Przewodniczącego Rady Gminy – 8.400 zł.
- zakup art. spożywczych na sesje i komisje – 270 zł.
- materiały biurowe, usługi ksero, opłaty pocztowe, zwrot kosztów podróży, zakup

- tariusze K-103 – 3.678 zł.
- szkolenia , usługi wdrożeniowe , opłaty pocztowe i telefoniczne – 14.703 zł.
- opłaty komornicze – 1.000 zł.
- d/ składki członkowskie na rzecz Związku Gmin Lubelszczyzny – 1.953 zł.
- Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa – 123.166 zł:**
- przeznacza się na wydatki na utrzymanie Ochotniczych Straży Pożarnych – 83.166 zł , w tym :
- wynagrodzenie kierowcy OSP Wisznice, pochodne od wynagrodzeń – 23.475 zł , przy zakładanym wzroście płac o 6 %.
- dodatkowe wynagrodzenie roczne – 1.543 zł.
- odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych – 659 zł.
- wydatki rzeczowe – 97.489 zł obejmują wydatki związane z funkcjonowaniem OSP

- cialnych – 92.930 zł.
- b/ przedszkola przy szkołach podstawowych – 163.352 zł.
- dodatki wiejskie i mieszkaniowe – 11.962 zł.
- wynagrodzenia osobowe – 107.867 zł / przewidywany wzrost płac o 4 % /.
- dodatkowe wynagrodzenia roczne – 7.308 zł.
- pochodne od wynagrodzeń – 24.074 zł.
- zakup materiałów i wyposażenia – 2.300 zł.
- pomoce naukowe – 2.580 zł.
- podróże służbowe – 100 zł.
- ubezpieczenie mienia – 150 zł.
- odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych – 7.011 zł.
- Przy szkole podstawowej w Horodyszczu funkcjonuje 1 oddział, gdzie zatrudniony jest 1 nauczyciel. W Wisznicach w 3 oddziałach pracuje 4 nauczycieli, w tym 2 nauczycieli w oddziale 3-5 latków.

# BUDŻET GMINY WISZNICE

- innych materiałów – 2.450 zł .
- szkolenia – 400 zł.
- b/ Urząd Gminy – 682.298 zł .
- wynagrodzenia 16 pracowników administracyjnych i sprzątaczkii oraz wypłata nagrody jubileuszowej dla 3 pracowników przy zakładanym wzroście wynagrodzeń o 6 % - 426.883 zł .
- dodatkowe wynagrodzenia roczne – 30.511 zł.
- pochodne od wynagrodzeń - 91.314 zł.
- energia elektryczna – 2.700 zł.
- ogrzewanie biura – 11.160 zł.
- materiały i wyposażenia – 27.405 zł, w tym : wyposażenie biura, zakup farb do malowania pomieszczeń biurowych, materiałów biurowych, druków i publikacji, art. spożywczych na potrzeby Urzędu Gminy, środków czystości, pucharów na nagrody Wójta Gminy, ręczników w ramach BHP, prenumerata prasy oraz inne niezbędne zakupy związane z funkcjonowaniem Urzędu.
- pozostałe usługi – 60.300 zł, w tym : opłaty telefoniczne, pocztowe, RTV, konserwacja i naprawa kserokopiarki, szkolenia pracowników, obsługa prawna, usługi informatyczne i aktualizacja danych w zakresie obsługi komputerów oraz inne usługi związane z działalnością Urzędu.
- podróże służbowe – 16.944 zł, w tym : ryczałty za używanie samochodów prywatnych do celów służbowych – 7.444 zł.
- ubezpieczenie wyposażenia biura i środków pieniężnych – 1.800 zł.
- odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych – 13.281 zł.
- c/ pobór podatków – 46.831 zł
- prowizja sołtysom za inkaso zobowiązań pieniężnego – 24.000 zł.
- prowizja za wydawanie świadectw miejsca pochodzenia zwierząt i znakowanie zwierząt – 3.450 zł.
- materiały biurowe, druki , kolczyki , kwi-

- i utrzymaniem gotowości do gaszenia pożarów i innych zdarzeń losowych oraz zakup materiałów i wyposażenia dla jednostek OSP.
- Obsługa długu publicznego – 56.156 zł**
- przeznacza się na spłatę odsetek od kredytów obrotowych, odsetek od pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej / zaciągniętej na budowę kanalizacji wraz z oczyszczalnią ścieków dla miejscowości Łyniew , Marylin i Dołholiska / oraz na spłatę odsetek od kredytów na budowę " Centrum " .
- Różne rozliczenia – 3.597 zł** stanowi rezerwa ogólna.
- Oświata i wychowanie – 3.786.916 zł**
- a/ szkoły podstawowe – 2.399.180 zł
- Na terenie gminy funkcjonuje 5 szkół podstawowych , razem 32 oddziały, do których uczęszcza 486 uczniów. Zatrudnienie: 60 nauczycieli; w tym 14 nauczycieli w niepełnym wymiarze. Poza tym zatrudniony jest 1 pracownik administracyjny, 10 pracowników obsługi, w tym 4 pracowników w niepełnym wymiarze.
- W okresie grzewczym zatrudnia się 2 palaczy i konserwatora.
- Wydatki na finansowanie szkół podstawowych przedstawiają się następująco:
- dodatki wiejskie, mieszkaniowe – 111.430 zł.
- wynagrodzenie osobowe – 1.456.629 zł / zakładany wzrost wynagrodzeń o 4 %/.
- dodatkowe wynagrodzenia roczne – 109.223 zł.
- pochodne od wynagrodzeń – 338.028 zł.
- zakup materiałów i wyposażenia – 198.354 zł.
- zakup pomocy naukowych – 15.046 zł.
- energia elektryczna i pobór wody – 29.914 zł.
- pozostałe usługi – 38.026 zł.
- podróże służbowe – 4.800 zł.
- ubezpieczenie budynków i wyposażenia – 4.800 zł.
- odpis na zakładowy fundusz świadczeń so-

- c/ Gimnazjum – 1.127.537 zł.
- dodatki mieszkaniowe i wiejskie – 53.057 zł.
- wynagrodzenie osobowe – 684.673 zł / przy planowanym 4 % wzroście płac/.
- dodatkowe wynagrodzenia roczne – 51.320 zł.
- pochodne od wynagrodzeń – 160.029 zł.
- zakup materiałów i wyposażenia – 69.050 zł.
- pomoce naukowe – 7.000 zł.
- energia elektryczna i pobór wody – 16.000 zł.
- pozostałe usługi – 39.000 zł, w tym za naukę języka angielskiego – 31.000 zł.
- podróże służbowe – 1.500 zł.
- ubezpieczenie mienia – 2.000 zł.
- odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych – 43.908 zł.
- W roku szkolnym 2002/2003 do 13 oddziałów / 3 klasy/ gimnazjum uczęszcza 265 uczniów. Zatrudnienie : 24 nauczycieli, w tym 3 nauczycieli w niepełnym wymiarze oraz 4 pracowników obsługi.
- d/ dowożenie uczniów do szkół – 57.374 zł
- autobusem szkolnym do gimnazjum w Wisznicach dojeżdżają uczniowie z Horodyszcz, Polubicz, Dubicy, Rowin , Curyna i Kol.Wisznic – Zacisze , planowane wydatki – 32.448 zł.
- dla uczniów dojeżdżających z Łyniewa, Marylina, Dołholiska i Ratajewicz zakupuje się bilety miesięczne w PKS, przewidywane koszty – 16.186 zł.
- zwrot kosztów dojazdu uczniów ,dla których odległość od miejsca zamieszkania do szkoły przekracza odległość określoną ustawą – 3.200 zł.
- ubezpieczenie autobusu szkolnego w pełnym zakresie – 5.540 zł.
- e/ odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych emerytów i rencistów, byłych nauczycieli szkół – 20.000 zł.
- f/ dokształcanie i doskonalenie nauczy-



cieli – 19.473 zł /1 % planowanych rocznych środków przeznaczonych na wynagrodzenia osobowe nauczycieli /.

**Ochrona zdrowia – 76.031 zł**

- realizacja gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych – 34.781 zł , przewiduje się, że dochody za zezwolenia na sprzedaż alkoholu zrealizuje się w takiej samej wysokości.

- wydatki na utrzymanie budynku Ośrodka Zdrowia obejmujące ogrzewanie, energię, drobne remonty i naprawy, wodę i ścieki oraz ubezpieczenie budynku - 41.250 zł.

**Opieka społeczna – 137.922 zł**

a/ zasiłki i pomoc w naturze – 49.000 zł, obejmują koszty leków i leczenia, posiłki, opłacanie schronisk dla bezdomnych, dożywianie /bursy, internaty, przedszkola/, zakup odzieży i obuwia, sprawianie pogrze-

ska – 38.554 zł: oświetlenie uliczne – 38.554 zł , w tym :

a/. energia – 12.000 zł .

b/. konserwacja urządzeń oświetlenia ulicznego – 26.554 zł.

**Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – 199.492 zł**

, stanowi: dotacja dla Gminnego Ośrodka Kultury i Oświaty – 152.263 zł. Poza dotacją z budżetu, GOK i O finansuje swoją działalność uzyskanymi przychodami z wynajmu pomieszczeń oraz organizacją zabaw i dyskotek. Plan przychodów /poza dotacją z budżetu/ jakie będą zrealizowane w 2003 roku ustala się w wysokości 6.000 zł; dotacja dla biblioteki – 47.229 zł.

**Kultura fizyczna i sport – 40.000 zł** przeznaczają się na prowadzenie zajęć sportowych. Wysokość planowanej dotacji jest wyższa od ustalonej na rok bieżący o 5.900

- wydatki rzeczowe – 7.978 zł.

- odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych – 2.305 zł.

**Gospodarka komunalna i ochrona środowiska – 47.000 zł**, przeznacza się na opłatę za energię elektryczną do oświetlenia drogowego oraz konserwację urządzeń tego oświetlenia przy drogach nie będących w zarządzie gminy.

**Zadania własne – wydatki inwestycyjne – 394.400 zł**

**Rolnictwo i łowiectwo – 28.000 zł**

budowa wodociągu Dołholiska – Ratajewicze – 28.000 zł.

**Transport i łączność – 350.400 zł**

- budowa drogi Nr 065 w Polubiczach W.I. – 264.072 zł , na dofinansowanie tej inwestycji został złożony wniosek do ARiMR na kwotę 196.000 zł celem uzyskania środków pomocowych z programu SAPARD .

- wykonanie nawierzchni bitumicznej ul. Jasnzej w Wisznicach – 39.654 zł.

- wykup gruntów na drogę do stadionu w Wisznicach – 5.000 zł.

- opracowanie projektów na budowę dróg – 10.000 zł.

- budowa chodnika dla pieszych przy drodze gminnej Nr 060 Wisznice – Wygoda 11.674 zł.

- budowa drogi gminnej Nr 040 ul. Granicznej w Horodyszczu – 20.000 zł .

**Administracja publiczna – 4.000 zł**,

- zakup komputera z drukarką do Urzędu Gminy – 4.000 zł.

**Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa – 12.000 zł**, przeznaczają się na rozbudowę Domu Strażaka w Polubiczach.

Na 2003 rok planowane dochody budżetowe wynoszą 7.125.538 zł, a planowane wydatki przewyższają wydatki o 381.000 zł i będą przeznaczane na spłatę kredytów i pożyczek tj.

a/ kredytów inwestycyjnych na budowę „ Centrum “ – 194.000 zł,

b/ kredytów obrotowych – 150.000 zł,

c/ pożyczki z WFOŚ i GW na budowę kanalizacji wraz z oczyszczalnią ścieków dla miejscowości Łyniew , Marylin i Dołholiska – 37.000 zł.

**Stan zadłużenia gminy na 31 grudnia 2002 roku:**

- kredyt inwestycyjny na budowę „ Centrum “ zaciągnięty 27.11.1998 r w BS Wisznice – 60.000 zł, spłacany w ratach kwartalnych, ostatnia rata do 30.09.2003 r.

- kredyt inwestycyjny na budowę „ Centrum “ zaciągnięty 19.04.1999 r w BS Wisznice – 167.500 zł, spłacany w ratach kwartalnych, ostatnia rata do 30.03.2004 r.

- kredyt obrotowy na wydatki bieżące szkół zaciągnięty 26.09.2001 r w BS Wisznice – 150.000 zł, spłacany w ratach kwartalnych / 3 raty x 50.000 zł/

- pożyczka z WFOŚ i GW w Lublinie na budowę kanalizacji i oczyszczalni ścieków dla miejscowości Łyniew, Marylin i Dołholiska zaciągnięta 6.11.2002 r w kwocie 600.000 zł , ze spłatą : 37.000 zł w 2003 r , 148.000 zł w 2004 r , 148.000 zł w 2005 r., 267.000 zł w 2006 r. /bgw./

# NA ROK 2003

bu, wyprawki dla 10 osób, remonty mieszkań, opał, energia, wypoczynek letni dla dzieci i młodzieży oraz zasiłki losowe.

b/ dofinansowanie wypłat dodatków mieszkaniowych – 18.000 zł.

c/ Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej – 52.922 zł

- wynagrodzenia 1,5 etatu pracowników socjalnych, 1 etat opiekunki domowej oraz wypłata nagrody jubileuszowej dla 1 pracownika – 36.450 zł/ planowany 6 % wzrost wynagrodzeń /.

- dodatkowe wynagrodzenia roczne – 2.800 zł.

- pochodne od wynagrodzeń – 7.975 zł., wydatki rzeczowe związane z funkcjonowaniem biura – 4.050 zł.; odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych – 1.647 zł.

d/ dożywianie uczniów w szkołach – 18.000 zł.

Edukacyjna opieka wychowawcza – 149.829 zł

a/ świetlica szkolna – 148.829 zł; wyżywienie kucharek – 3.150 zł; wynagrodzenia osobowe – 89.593 zł/ planuje się 4 % wzrost wynagrodzeń/; dodatkowe wynagrodzenia roczne – 6.743 zł; pochodne od wynagrodzeń – 19.605 zł;

zakup gazu, środków czystości, materiałów do remontu, naczyń do kuchni i stołówki, zakupy w ramach Bhp – 7.917 zł; energia elektryczna i woda – 7.407 zł; usługi /konserwacja dźwigów, oczyszczanie odstożnika, odprowadzanie ścieków, opłaty RTV/ - 9.555 zł; ubezpieczenie mienia – 250 zł; odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych – 4.609 zł. W świetlicy zatrudnionych jest 7 pracowników tj. intendent, kucharka, 4 pomoce kuchenne, i sprzątaczką;

b/ odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych emerytów i rencistów i byłych nauczycieli – 1.000 zł.

**Gospodarka komunalna i ochrona środowi-**

ską, z uwagi na rozszerzenie działalności sportowej o nową drużynę piłki nożnej dziewcząt.

Zadania zlecone – wydatki bieżące – 662.342 zł.

**Administracja publiczna – 51.515 zł**

a/ finansowanie zadań ustawowo zleconych /USC, ewidencja ludności, obrona cywilna, sprawy wojskowe / - 51.515 zł , w tym: wynagrodzenie 2 pracowników - 39.594 zł; dodatkowe wynagrodzenia roczne – 3.189 zł.

pochodne od wynagrodzeń – 8.732 zł.

**Urzędy naczelnych organów władzy – 827 zł**, przeznaczają się na wypłatę wynagrodzenia pracownika prowadzącego spis wyborców.

**Opieka społeczna – 563.000 zł**

a/ składki na ubezpieczenie zdrowotne opłacane za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej /zasiłki stałe, stałe wyrównawcze, okresowe gwarantowane i renty socjalne / - 24.000 zł.

b/ zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenie społeczne – 394.000 zł, z tego:

- renty socjalne – 200.000 zł.

- zasiłki stałe – 50.000 zł.

- zasiłki stałe wyrównawcze – 90.000 zł.

- zasiłki okresowe gwarantowane – 7.000 zł.

- zasiłki okresowe macierzyńskie i jednorazowe – 28.000 zł.

- zasiłki okresowe – 14.500 zł .

- składki na ubezpieczenie społeczne – 4.500 zł.

c/ zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne i wychowawcze – 50.000 zł.

d/ Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej – 95.000 zł.

- wynagrodzenia osobowe 4 pracowników / 3,5 etatu/ - 64.620 zł.

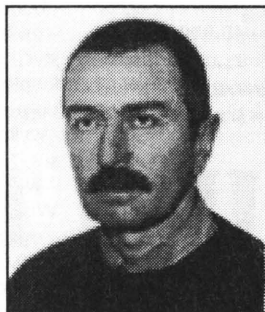
- dodatkowe wynagrodzenia roczne – 5.300 zł.

- pochodne od wynagrodzeń – 14.797 zł.



**TADEUSZ  
SEMENIUK**  
WÓJT GMINY

wybrany w pierwszych  
bezpośrednich wyborach  
samorządowych



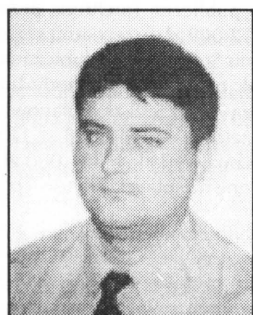
**ROLAND  
CHILCZUK**  
przewodniczący  
Rady Gminy



**ELŻBIETA  
GROMYSZ**



**MIROSŁAW  
JAŃCZUK**



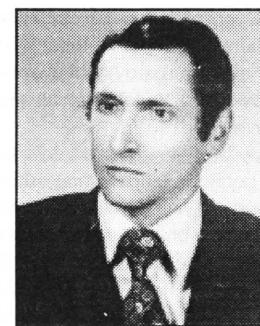
**LESZEK  
KOSSOWSKI**



**ANNA  
LEWCZUK**  
wiceprzewodnicząca  
Rady Gminy



**TADEUSZ  
MAZUREK**



**JAN  
NIEDŹWIEDŹ**

## Statutowe Komisje Rady Gminy

Na sesji Rady Gminy 2 grudnia 2002 r. powołano składy osobowe stałych komisji Rady Gminy Wisznice:

**Komisja Rewizyjna:** Jan Wetoszka przewodniczący; członkowie - Henryk Osypiuk, Ryszard Torbiczuk.

**Komisja Rozwoju Gospodarczego, Planowania Budżetu i Finansów:** Anna Lewczuk przewodni-

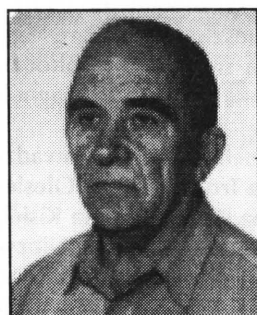
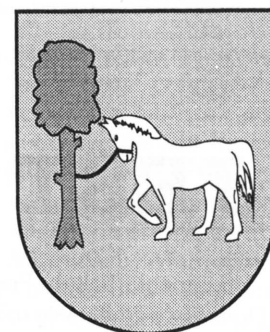
cząca; członkowie – Jan Niedźwiedź, Leon Osypiuk, Tadeusz Rowiński, Czesław Żukowski.

**Komisja Oświaty, Zdrowia, Kultury, Kultury Fizycznej, Spraw Socjalnych, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej:** Elżbieta Gromysz przewodnicząca; członkowie – Mirosław Jańczuk, Leszek Kossowski, Marian Nuszczyk, Henryk Przybysz.

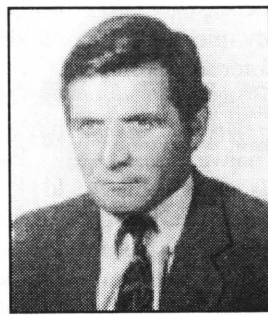


# WISZNICE

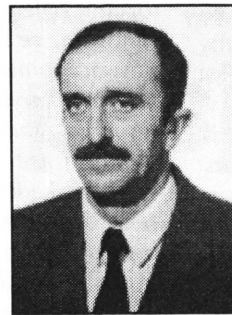
## 2002 - 2006



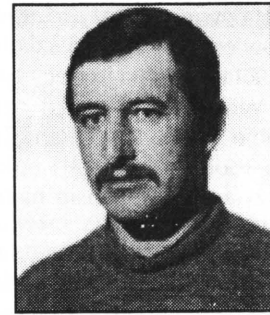
MARIAN  
NUSZCZYK



HENRYK  
OSYPIUK



LEON  
OSYPIUK



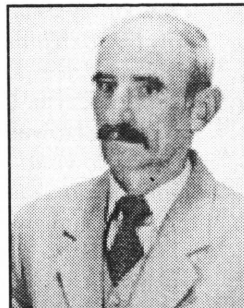
HENRYK  
PRZYBYSZ



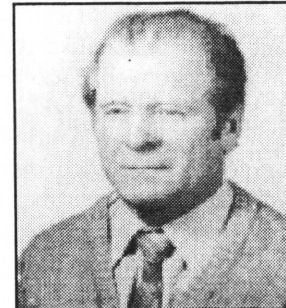
TADEUSZ  
ROWIŃSKI



RYSZARD  
TORBICZUK



JAN  
WETOSZKA



CZESŁAW  
ŻUKOWSKI

23 MARCA ODBĘDĄ SIĘ WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE W OKRĘGU NR 4 – POLUBICZE.

## Sołectwo gminy Wisznice

Wybory sołtysów i rad sołeckich odbywają się w ciągu pierwszego półrocza od wyborów samorządowych. Kadencja trwa cztery lata. W gminie Wisznice odbyły się wybory sołtysów i rad sołeckich.

Marian Derlikiewicz – Łyniew  
Czesław Łaski – Curyń  
Henryk Karwacki – Dubica Dolna  
Franciszek Romanowicz – Dubica Górna  
Dariusz Szajda – Horodyszcze

Kazimierz Pirogowicz – Marylin  
Tadeusz Rola – Polubicze Dworskie  
Marian Różnowicz – Polubicze Wiejskie II  
Mariusz Głowacki – Polubicze Wiejskie I  
Kamil Filipczak – Ratajewicze  
Mirosława Hołub – Rowiny  
Maria Klimkowicz – Kol. Wisznice  
Halina Włostowska – Wygoda  
Wiesława Bandzarewicz – Wisznice  
Krzysztof Kozak – Małgorzacin  
Jan Wetoszka – Dołholiska

# SZKOŁA JEST NAJWAŻNIEJSZA

Utrzymanie Szkoły Podstawowej w Dołholisce gmina Wisznice stało się płaszczyzną społecznego porozumienia mieszkańców wsi: Dołholiska, Ratajewicze, Marylin, Łyniew. Taki bowiem jest obwód szkolny. Gdyby szkoła przestała istnieć najbliższa jest w Wisznicach. Dojazd dzieci sam w sobie stanowi problem. Ze względu na spore odległości i położenie wsi przy ruchliwej trasie najmłodsze są dowożone.

*Najtrudniej było dwa lata temu - wspominają rodzice, wówczas mówiono o likwidacji a w najlepszym wypadku utrzymaniu klas I-III. Udało się, została 6-letnia Szkoła Podstawowa i zerówka do której uczęszczają 5 i 6 - latki.*

Obiekt jest duży, dobrze utrzymany. Nie wszystkie klasy są wykorzystane, ponieważ nauka przebiega w klasach łączonych. Łącznie z zerówką, sześcioklasowa szkoła liczy 40 uczniów. Wokół wsi wymierają, najtrudniej pod względem demograficznym przedstawia się sama Dołholiska i Marylin. Trochę lepsza sytuacja – więcej młodych ludzi, zawieranych małżeństw i dzieci jest w Ratajewiczach i Łyniewie.

W ostatnich latach poważne inwestycje prowadzono w Łyniewie ponieważ jest to najbardziej zwarta wieś i dlatego najkorzystniej inwestować w rozwój infrastruktury. Wodociąg został oddany w 1996 roku, w tym roku będzie zakończona kanalizacja. Trzeba jeszcze zmodernizować drogę, ponieważ jezdnia jest zniszczona. Wieś w ramach pieniędzy Rady Sołectkiej kupuje i układa krawężniki na konto przyszłych chodników. Jakość dróg w gminie to problem dotyczący wszystkich sołectw, który władze gminy starają się systematycznie rozwiązywać.

Dwa lata temu tylko dzięki ogromnej determinacji rodziców szkoła została utrzymana.

W obronę szkoły była bezpośrednio zaangażowana **Elżbieta Gromysz** obecna radna gminy z okręgu Łyniew-

Marylin i przewodniczącą komisji, która między innymi zajmuje się sprawami oświaty. Pani Elżbieta ma dzieci w wieku szkolnym i tym łatwiej rozumie dylematy rodziców. *Uważam - mówiła, że radny powinien przedstawiać opinię mieszkańców swojego okręgu wyborczego i bronić interesu mieszkańców. Utrzymanie szkoły było i jest sprawą najważniejszą. W czasie kadencji będą też inne kwestie do rozwiązania. Będę starała się być w stałym kontakcie z ludźmi i pozostać lojalną w stosunku do swoich wyborców.*

Rodzice zdecydowali się partycypować w utrzymaniu szkoły – mówiła **Barbara Sołtan** dyrektor placówki. Ze względów bezpieczeństwa dzieci z klas 0-III są dowożone przez rodziców, którzy ustalili kolejkę. *Nie jesteśmy też rozrzutni, staramy się oszczędzać, rodzice pomagają w obszarze gospodarczym. Godne pochwały jest ich zaangażowanie w życie szkoły. W tym środowisku my nauczyciele czujemy się docenieni.*

Szkoła imienia Tadeusza Kościuszki w Dołholisce istniała przed wojną, zachowała się kronika prowadzona od 1919 roku. Aktualnie uczy się tutaj 40 dzieci. Nauczyciele – **Barbara Sołtan, Ewa Nuszczyk, Halina Dede-ra, Barbara Romańczuk, Krystyna Korpysz, Agnieszka Zawadzka** - pracują na 5,5 etatu. Na 3/4 etatu zatrudniona jest woźna i palacz.

Z poziomu dydaktycznego szkoły zadowoleni są rodzice i nauczyciele, uczniowie nie mają problemów w Gimnazjum. Wszelkie imprezy okolicznościowe są w szkole odnotowywane poprzez przygotowanie przedstawień, akademii, spotkań – w których bardzo chętnie uczestniczą uczniowie i mieszkańcy wsi. Właściwie nie ma dziecka, które nie stanęło na scenie, ku radości i dumie swoich rodziców. Uczniowie biorą udział w konkursach recytatorskich, ortograficznych i to na etapie gminnym bądź regionalnym.

Przy szkole działa Wiejski Klub

Europejski prowadzony przez Ewę Nuszczyk, który ma na swoim koncie kilka bardzo udanych imprez mających na celu przybliżenie Europy do polskiej wsi a szczególnie do jej najmłodszych mieszkańców.

Najwyższą średnią w I półroczu 2002/2003 roku szkolnego osiągnęli następujący uczniowie:

**Paulina Izdebska, Michał Zawadzki** kl. I; **Magda Trubaj, Żaneta Olesiejuk** kl. II; **Anna Dragan, Marta Kisiel, Łukasz Samojułuk** kl. III; **Paweł Niczyporuk** z kl. IV; **Dorota Gromysz** kl. V; **Marek Kisiel, Paweł Gromysz, Wojciech Parulski** kl. VI. Średnia szkoły liczona z kl. IV-VI wyniosła 4,1.

**Kamil Filipczak** sołtys wsi Ratajewicze, absolwent tutejszej szkoły, obecnie student, został wybrany na tą kadencję dosłownie przed kilkoma dniami.

*Zdecydowałem się przyjąć obowiązki sołtysa - mówi, ponieważ była taka potrzeba chwili. W Ratajewiczach jest grupa młodych ludzi, którzy w czasie wolnym nie bardzo mają co ze sobą zrobić. To oni wpadli na pomysł, aby na nowo zagospodarować zamknięty Wiejski Dom Kultury. Posprzątaaliśmy, dzięki życzliwości pani dyrektor Sołtan wypożyczyliśmy ze szkoły stół pin-pongowy. Codziennie wieczorem klub jest otwarty i nie świeci pustkami. Zorganizowaliśmy zabawę sylwestrową, przyszła cała młodzież w przedziale wiekowy 15-28 lat. Sam bym niewiele zrobił, ale jest duże zaangażowanie młodzieży. Przychodzą na spotkania wszyscy, tak jakby od dawna czekali, że zaczniesz się coś u nas dziać. We wsi jest jednostka OSP, w jej strukturze działa Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Myślę, że w tej strukturze też będzie można podejmować pewne inicjatywy pozwalające na ciekawe spędzanie wolnego czasu. Szkoła w Dołholisce to jedyny kulturalny ośrodek w okolicy i powinna zostać.*

Zdaniem młodego sołtysa wieś jest

**dokończenie na str. 10**



**W**ieloletni nauczyciel i dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Wisznicach **Aleksander Szołucha** finalizuje wieloletnie zainteresowania historią regionu. Przygotowuje publikację poświęconą historii Wisznic i okolic. Od 1986 roku jest już emerytem, ale nadal bardzo aktywnym człowiekiem.

Urodził się w Żeszczynce gmina Sosnówka, w rodzinie chłopskiej. Naukę rozpoczął w miejscowej szkole w okresie okupacji. Do dzisiaj poz-

na utrzymanie. Już w czasie nauki zainteresowania jego były skierowane na Podlasie czego efektem stała się praca magisterska napisana na temat: Osadnictwo na ziemi bielskiej w XVI w.

KUL w tamtych czasach był uczelnią nie zgodną " z duchem czasu". Stała się nie ulegać naciskom politycznym, ale też nie miał wpływu na wszystko co działo się w jego murach. *Byliśmy bardzo dokładnie pilnowani – wspomina pan Szołucha, na każdym*

ki pomocy kolegów i wstawiennictwu życzliwych ludzi został przyjęty na stanowisko inspektora bibliotek publicznych w województwie lubelskim, do pracy w bibliotece im. Łopacińskich w Lublinie. Jednak po dwóch tygodniach, na prośbę dyrektora LO w Wisznicach **Władysława Zawadzkiego** przeszedł w 1960 r. do pracy w LO w Wisznicach. Miał pracować rok a został do emerytury.

Od pierwszego roku pracy zajmował się zbieraniem i dokumentowa-

## Nauczyciel pasjonat

stały w pamięci obrazy, których nie zatarł czas. *Pamiętam – opowiada, mają nauczycielkę panią **Julianę Mazurek**. W kl. II. uczyła nas wierszyka "Ptaszyna" – Czemuś umilkła ptaszyno miła, czemuś tak smutno główkę schyliła i nie spoglądasz wokół- ... Motywem był ptak, który nie ma wolności. Był to wrzesień 1942 roku. Pani Mazurek zawsze miała pod stolikiem wiersze wybrane Marii Konopnickiej i nie pamiętam, aby kiedykolwiek ten tomik położyła na blacie stołu.*

*Była taka noc 1943 roku, kiedy z rodzicami uciekaliśmy przez łąki na Żuławę do przyjaciela rodziny **Teodora Najdyhora**. Spowodowane to było informacją, że Niemcy mają rozstrzelać rodzinę.*

*Pamiętam obraz mojej koleżanki **Zosi Sozoniuk**, zawieszony na krzaku bzu. Została przez Niemca zastrzelona w chwili kiedy wyskakiwała przez okno. Żandarmi wiszniccy "Pudel", "Messel", "Gering" rozstrzelali wówczas trzy rodziny – **Sozoniuków, Hulewskich, Ostrowskich**.*

Po wojnie szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące ukończył pan Aleksander w Wisznicach.

Starał się dostać na studia rolnicze, ale mimo dobrze zdanego egzaminu nie został przyjęty. W roku szkolnym 1953/54 pracował jako nauczyciel w Tuczej, uczył historii i zajmował się kółkiem teatralnym. Jeszcze w czasie roku szkolnego złożył dokumenty na Katolicki Uniwersytet Lubelski, uczelnię nie państwową. W czasie studiów pracował w kole historycznym, a od II roku w Zakładzie Historii jako bibliotekarz – stypendysta. W ten też sposób zarabiał

*roku byli różni ludzie. Uczelnia kształciła nie tylko elitę, obfitowała w dość zróżnicowanych losowo ludzi. Na moim roku liczącym ponad 30 osób, były tylko trzy kobiety. Studia z tytułem magistra ukończyło niespełna 20 osób. Warunki do zdobywania wiedzy, jak na owe czasy, były bardzo dobre – zaopatrzone biblioteki zakładowa i główna. Właściwie nie odczuwałem żadnych nacisków w zakresie nauczania, mogliśmy korzystać z bogatej literatury przedwojennej jak i współczesnej. Można było również rozwijać inne zainteresowania był chór akademicki, nauka tańca, fotografii. Ja ukończyłem wewnętrzny kurs z bibliotekarstwa, który bardzo mi pomógł uzyskać umiejętności praktyczne w pracy w bibliotece.*

*Do dzisiaj w pamięci pozostali mi profesorowie, którzy odznaczeni byli wielką kulturą, potrafili docenić człowieka: – mój promotor **dr Zygmunt Sułowski**, **dr Marzena Pollak**, **prof. Stanisław Łoś**, **dr Jerzy Kłoczowski**. Ze studenckich przyjaciół do dzisiaj jestem w kontakcie z **Adamem Musiałem**, regionalistą z okolic Pszczyny i z **Romanem Zarzyckim**.*

Po ukończeniu studiów Aleksander Szołucha został zatrudniony na etacie w Instytucie Geografii Historycznej Kościoła w Polsce przy towarzystwie naukowym KUL. Po dwóch latach pracy w archiwum okazało się, że wzrok odmawia posłuszeństwa. Wpłynęło to na decyzję szukania nowej pracy. Zdecydował się na przejście do szkoły. Rozpoczął poszukiwania pracy, niestety dyplom KUL nie był wówczas dobrą rekomendacją. Dzie-

niem przeszłości ziemi rodzinnej. Efektem zainteresowania okresem okupacji stał się udział jego uczennicy **Ireny Romaniuk** w ogólnopolskim konkursie organizowanym przez miesięcznik "Poznaj swój kraj". Zająła III miejsce. W kl. X i XI uczył **Jana Warmińskiego**, który później był studentem KUL a aktualnie pracownikiem naukowym tej uczelni.

Parę razy zdarzyło się w czasie zbierania materiałów, że opisał wątki, które znane były ludności poprzez przekaz ustny, ale nie miały odbicia w literaturze. Na przykład informacja na temat powstańczej potyczki pod Lipinkami w 1863 r. Znana i nieznaną historią Wisznic i okolic zostanie opisana w przygotowywanej publikacji.

Dyrektor szkoły **Władysław Zawadzki** widząc zaangażowanie nauczyciela i gromadzone materiały przeznaczył największą salę lekcyjną na izbę pamięci narodowej. Jednymi z pierwszych były eksponaty archeologiczne przekazane przez ówczesnego sekretarza szkoły **Stanisława Banaszczuka**. Miał on w swojej szafie siekierki krzemienne, młotek kamienny.

Przeprowadzono remont klasy, wspólnie z młodzieżą przygotowano salę pod potrzeby ekspozycji, którą otworzono w 1966 roku. Zawierała pięć działów: archeologię, dokumenty, militaria, numizmatykę, etnografię. Do najciekawszych eksponatów tamtego czasu należy zaliczyć: młotek kamienny z obustronną próbą wiercenia otworu, świadczący, że pra-

# SZKOŁA JEST NAJWAŻNIEJSZA

dokończenie ze str. 9

zaniedbana. Problemem są drogi, klub wymaga remontu. Ale najważniejsze, że ludzie postanowili coś zmienić na lepsze.

Pani dyrektor Sołtan podkreśla, że Kamil to uczeń tutejszej szkoły i z takich postaw swoich uczniów jest naprawdę dumna. - Młodzi przejmują ster i tak powinno być - mówi.

Społeczeństwo akceptuje działania szkoły. Szkoła stanowi główny ośrodek spotkań w tej części gminy. Wspólnie bez względu na to, czy dzieci chodzą do szkoły czy nie organizujemy różne towarzyskie imprezy i spotkania. Ostatnio był bardzo udany "Sylwester" i "Choinka", na której bawili się też i dorośli - mówi **Waldemar Goławski** przedstawiciel Komitetu Rodzicielskiego

Z rozmów wyłania się jedna konieczność - szkoła musi zostać. I niech zostanie. Nie można społecz-

nego zaangażowania lekceważyć. Ludzie zintegrowali się, rzeczywiście poczuli, że coś od nich zależy - to kapitał, którego nie powinno się zmarnować.

Ale jest jeszcze druga strona medalu. Pomimo zaangażowania rodziców utrzymanie szkoły stanowi w budżecie gminy spory wydatek.

W gminie Wisznice jest pięć szkół podstawowych - Wisznice - 236 dzieci, Horodyszczce - 99 dzieci, Polubicze - 63 dzieci, Dubica i Dołholiska na zbliżonym poziomie liczba uczniów.

Wydatki na oświatę a rok 2003 zaplanowano w kwocie 3.936.745 zł w tym planowana subwencja miała wynosić 2.881.399 zł. W styczniu okazało się, że została zmniejszona.

I tak będzie co roku, ponieważ naliczana jest w zależności od ilości uczniów. Szansą na utrzymanie szkoły w przyszłości jest założenie stowarzyszenia oświatowego. Dotychczas takie stowarzyszenia nie cieszą się na

wszech dobrą sławą. Trudno powiedzieć kto bardziej boi się takiej formy - nauczyciele czy rodzice?

*U nas jest inaczej - zapewnia dyrektor Sołtan, kadra młoda i wykształcona. Ja jestem najstarsza. Nauczyciele nie boją się wyzwań, wychodzą z różnymi inicjatywami. Pracują z dziećmi znacznie więcej niż przewidyje to program.*

*Myśleliśmy o stowarzyszeniu, ale jak dotychczas nic dobrego o już istniejących nie słyszałam A to, że nauczyciele w takiej szkole mniej zarabiają, na pewno nie jest argumentem zachęcającym. Na razie szkoła jest, kiedy jej istnienie na powrót zostanie zagrożone to zastanowimy się nad takim rozwiązaniem. Szkoła w tym środowisku jest bardzo potrzebna i my to czujemy. Potwierdzeniem jest obecność rodziców. Mogę na nich liczyć w każdej chwili.*

EWA KOZIARA

## Nauczyciel pasjonat

dokończenie ze str. 9

przodkom Wisznic nie obca była sztuka obróbki kamienia.. Plan miasta Wisznic z 1836 r, kopia wykonana na podstawie materiałów znajdujących się w lubelskich archiwach; buławka jako klasyczny przykład broni obuchowej, pieniążek regionalny wydany przez właściciela dóbr Horodyszczce dla folwarku w Dubicy; waza myśliwska ze scenami z polowania z przełomu XVIII/XIX wieku, jako przykład materialnej kultury magnackiej.

Od 1 stycznia 1970 roku Aleksander Szolucha zostaje dyrektorem LO. Za główne zadanie uznaje takie przygotowanie młodzieży, aby podejmowała studia bez potrzeby korzystania z korepetycji. Dąży do zatrudnienia kadry specjalistycznej, przekształce-

nia sal lekcyjnych w pracownie przedmiotowe. Modernizacja i rozbudowa szkolnego kompleksu trwała kilka lat, ponieważ była uzależniona od środków finansowych. Zlikwidowano ropowane podłogi, założono centralne ogrzewanie oraz sanitariaty i szatnie.

Licem było nie tylko ośrodkiem dydaktycznym, ale również centrum kulturalnym czego pełną świadomość miał dyrektor szkoły. Prowadzony przez **Annę Romaniuk** szkolny teatr wystawiał cieszące dużym powodzeniem utwory klasyków literatury polskiej. Organizowano występy teatru Osterwy z Lublina, koncerty filharmoniczne oraz występy takich sław jak: **Mieczysław Fog, Hanka Bielicka, Jerzy Połomski**, zespoły - Breakout, Czerwono-Czarni, Budka Suflera.

Efektom pracy dydaktycznej i wy-

chowawczej są absolwenci, wielu z nich ukończyło studia wyższe, podjęło odpowiedzialną pracę i są dziś najlepszą rekomendacją szkoły.

Aleksander Szolucha dorosłe życie związał z Wisznicami. Ożenił się w 1962 roku z **Jadwigą** z domu Górską, nauczycielką chemii i też absolwentką tutejszego liceum. Mają dwóch synów: **Roberta, Mariusza** i czworo wnucząt: **Igę, Filipa, Karola, Igora**. Najwidoczniej zainteresowania humanistyczne okazuje Iga, z czego dziadek jest bardzo dumny.

EWA KOZIARA



# Historia Wisznic i okolic cz. I

## POŁOŻENIE GEOPOLITYCZNE WISZNIC

**Wisznice**, obecnie osada położone są nad rzeką Zielawą i skrzyżowaniu dróg: Parczew-Sławatycze i Biała Podlaska-Włodawa. Ongiś mówiono, że leżą przy lądowym szlaku handlowym wiodącym z Małopolski na Litwę i z Kijowszczyzny przez Podlasie i Mazowsze do Gdańska.

W aspekcie geograficznym Wisznice rozpościerają się na płaszczyźnie wilgotnej, zbudowanej z piasków i gliny zwałowej tworzącej zwornik między równiną Kodeńsko-Parczewską a zakłęśnością Łomasko-Sosnowicką.

Gleby w okolicach Wisznic utworzone są z piasków pochodzenia wodno-lodowcowego glin zwałowych oraz utworów organicznych. Gleby bagienne tworzą znaczny odsetek całości i zajmują wszystkie obniżenia terenu jako: torfy, ily i mułki, np. Zwierzyniec, Czortyniawka, Ochoża.

Z mapy szczegółowej Wisznic wynika, że najwyższym wzniesieniem w osadzie 155 m jest Rynek. Obrazowo można powiedzieć: Rynek w porównaniu z dnem rzeki Zielawy jest wyniesiony o ok. 7 m. W dawnych czasach fakt ten gwarantował niezatapialność terenu w czasie wylewów rzeki Zielawy i w sposób naturalny zwiększał bezpieczeństwo zamieszkującej tu ludności.

W pierwszych kilku wiekach naszej państwowości Wisznice leżały w pasie granicznym i wchodziły przemienne – na dłuższy lub krótszy okres w skład sąsiadujących ze sobą państw Polski i Litwy a przejściowo i na bardzo krótko także Rusi.

We wczesnym średniowieczu tereny te nie miały własnej nazwy. Określano je mianem wschodniego pogranicza Mazowsza a później zwano Podlasiem.

Poglądy na pojęcie Podlasie można w skrócie przedstawić następująco: "Podlasie" w formie zniekształconej zostało wymienione po raz pierwszy w kronikach ruskich z końca XII wieku. **Wincenty Kadłubek** ok. 1220 r. używa określenia Pollexini. Z nazw późniejszych to: Podlachia i Podlasze. Spór czy nazwa Podlasie pochodzi od lokalizacji "pod lasem" czy "pod Lachami" w literaturze przedmiotu nie

został rozstrzygnięty.

W początkowym okresie państwowości Podlasie określano teren pogranicza między Mazowszem-Prusami-Litwą-Rusią, to znaczy były to ziemie nad górną Narwią, Biebrzą oraz środkowym Bugiem. W następnych wiekach zakres terytorialny pojęć pochodzących od Podlasia jest różny. Granica południowa utworzonego w **1520 r.** województwa podlaskiego, zostaje w **1566 r.** zmieniona przez odłączenie części południowej i utworzenie województwa brzeskiego, w skład którego weszły między innymi Biała Podlaska, Kodeń, Włodawa a zatem i Wisznice. Jeszcze inny zakres zawierają pojęcia: województwo podlaskie i diecezja janowska czyli podlaska z **1816 r.** W okresie porozbiorowym pojawia się nowe określenie "Podlasie Południowe" z takimi ośrodkami jak: Siedlce, Biała Podlaska. Bardzo rozbieżne w zasięgu terytorialnym są ostatnie dwa pojęcia administracyjne: województwo białkopodlaskie z **1975 r.** i województwo podlaskie z **1999 r.**

Prawnym dokumentem rozgraniczającym tereny Litwy od Korony była Unia Lubelska z **1569 r.**, która zaakceptowała uprzednio przydzielone do Korony cztery województwa: wołyńskie, kijowskie, braclawskie i podlaskie – jednakże drobnych konfliktów granicznych nie zażegnała. Przykładem może być spór o przynależność Wohynia. Łomaz i Piszczaca trwający przez cały XVI i XVII wiek. Zgodnie z postanowieniami Unii tereny te zostały włączone do Podlasia pod nazwą nowo utworzonego starostwa wołyńskiego. Potwierdzenie ustalonej przynależności znajdujemy w lustracji z 1570 r. Spokój w tej materii nie panował długo. Następna lustracja z roku 1576 dowodzi, że starostwo wołyńskie zostało ponownie zaszeregowane do Litwy. W XVII –XVIII wieku w granicach Podlasia znajdowały się też okolice Międzyrzecza, dobra Rossosza i Horodyszczca. Powyższe przykłady świadczą jak płynna i sporna była granica między Koroną a Litwą.

W kartografii problem granicy Podlasia przedstawia się następująco: najstarszym znanym przekazem

kartograficznym jest mapa **Bernarda Wapowskiego** z lat 1526 i 1528 pt. "Sarmacja Południowa", na której mamy przedstawione koryto Bugu lecz bez zaznaczenia interesujących nas granic.

Na mapie **Kaspra Vopela** z 1555 na Podlasiu jest zaznaczona granica między Koroną a Litwą w sposób następujący: Po stronie litewskiej jest – Tykocin, Narew, Bielsk, Drohiczyń, Łosice, Kodeń, Międzyrzec i Łomazy. Przy Koronie – Wizna, Nur, Brok, Latowicze, Zbuczyn, Trzebieszów i Kock.

Na mapie województwa podlaskiego opracowanej przez Karola de Perth, ees pełniącego funkcję nadwornego kartografa króla **Stanisława Augusta** granica między Koroną a Litwą na naszym terenie przebiegała w pobliżu Rossosza pozostawiając Wisznicę po stronie litewskiej.

**Adam Naruszewicz** w Historii Narodu Polskiego na określenie przynależności terenów okolicy Wisznic używa ogólnikowego zwrotu, za pierwszych Piastów tereny na lewym brzegu Bugu należały do Polski. Pierwsi kronikarze rzekę Bug uważali za granicę między Polską i Rusią.

Historycy współcześni zajmujący się wschodnimi rubieżami Korony, granicę przedstawiali następująco: **Jan Tyszkiewicz** pisze – Podlasie leży w dorzeczu górnej i środkowej Narwi oraz dorzeczu środkowego Bugu. Uważa on, że swego czasu do Podlasia należały również między innymi: Ziemia Wysoczyzny Kodeńskiej, Równiny Radzyńskiej i Wzniesienia Włodawsko-Chełmskiego.

**Alina Wawrzyńczuk** przyjmuje, że pojęcie Południowe Podlasie w XV i XVI w. obejmowało tereny z miastami: Biała Podlaska, Brześć, Dokudów, Kodeń, Międzyrzec a nawet Włodawa. **Piotr Aleksandrowicz** jest zdania, że granicę południową średniowiecznego Podlasia stanowiły bagna doliny Włodawki, Piwonii i Tyśmienicy. **Henryk Mierzwiński** uważa, że nie jest błędem do Podlasia zaliczyć starostwo parczewskie i ziemię łukowską.

Osoby piszące lub wspominające o okolicach Wisznic zaliczają je do następujących regionów: Podlasie,

# Historia Wisznic i okolic cz. I

dokończenie ze str. 11

Podlasie Południowe, Polesie i Polesie Lubelskie. Ten spór o przynależność do regionu wypływa stąd, że Wisznice leżą na pograniczu dwóch krain geograficznych to jest Podlasia i Polesia. Pojęcie granicy między krainami może być jednoznaczne tylko wtedy, jeżeli tworzy ją koryto rzeki. W przypadku kiedy tworzą ją kultura językowa, obyczajowa, więzy religijne czy gospodarcze, nie muszą one pokrywać się z pojęciem geograficznym a tym bardziej z administracyjnym. Aktualnie mieszkańcy Wisznic zaliczają je niewątpliwie do Podlasia.

W ciągu naszej państwowości Wisznic i najbliższa ich okolica nie należały do jednej i tej samej jednostki administracyjnej. W zależności od wzrostu roli politycznej i ekonomicznej najbliższych grodów a następnie miast wchodziły one w skład: starostwa parczewskiego, ziemi brzeskiej, guberni siedleckiej, guberni lubelskiej, województwa lubelskiego, województwa białskopodlaskiego i ponownie województwa lubelskiego. Biorąc pod uwagę częste zmiany w przynależności administracyjnej Wisznic uważam, że bardziej właściwe dla okresu prehistorycznego jest określenie ich położenia nie jako Podlasie, ale środkowe Pobuże. Określenie to, wprawdzie "nieostre", ale jest niezmiennie dla wszystkich epok historycznych i podziałów administracyjnych.

## PRZYRODA I SIĘĆ HYDROGRAFICZNA

Sięć hydrograficzna na środkowym Pobużu nie obfituje w duże rzeki. Największą jest Bug, do którego wpada szereg mniejszych jego dopływów a wśród nich interesująca nas Krzna z Zielawą o długości 31 km z wpadającą do niej Grabarką o dł. 19 km. Wymienione rzeki oraz liczne strumyki, z których część już dziś nie

istnieje, płynęły szerokimi torfiastymi dolinami tworząc gęstą sieć wodną. Środkowe Pobuże to teren nizinny i w poważnej części podmokły, to teren przechodzącego Podlasia w Polesie. **Piotr Aleksadnrowicz** tak oto charakteryzuje szatę leśną: "... u zarania czasów historycznych tereny Podlasia pokryte były prawie w całości nieprzebytą puszcza...". Dokładne przedstawienie szaty roślinnej we wczesnym średniowieczu jest trudne ze względu na brak szczegółowych danych. Najstarszy zachowany opis został dokonany przez **A. Połujańskiego**. Zebrane materiały stwarzają specjalistom możliwości przybliżonego opisu ówczesnej szaty leśnej a w pewnym stopniu i życia z nią związanego. Zdaniem botaników i leśników na Środkowym Pobużu dominowały bory i bory mieszane z przewagą takich drzew jak sosna i dąb. O zajęciach ludności i dominującej roli niektórych gatunków drzew np. sosny i dębu świadczą w późniejszych czasach nazwy takich miejscowości jak: **Smolarnia, Sosnówka, Dąbrowa, Dubica, Dębów** czy **Dubów**. Z innych drzew liściastych na dalszych pozycjach znajdowały się lipy, występujące w okolicy wsi **Lipinki**, wiązy, brzozy i klony. W borach mieszanych rosły też graby, na co wskazuje nazwa rzeki **Grabarka** i wsi **Grabówka**. Na Środkowym Pobużu jeszcze w XVI wieku wielkie skupiska leśne zwano puszciami, np. kijowiecka czy woiniska. Znaczący kompleks leśny ciągnął się też między wsiami: **Tuczna-Choroszczyńska-Bokinka-Huszcza**. Duży obszar leśny był między **Kodniem-Sławatyczami-Włodawą-Horodyszczem**. Na uwagę zasługuje fakt, że wszystkie one łączyły się ze sobą. Wielowiekowy drzewostan, co pewien czas niszczyły przechodzące burze huraganowe wywołujące niekiedy pożary znacznych kompleksów

leśnych. Z biegiem czasu na terenach pustoszonej przez siły przyrody ponownie porastały lasy. Poważnie niekiedy drzewa na koryta niewielkich strumyków i rzeczułek tarasowały odpływ wody powodując powstawanie mokradeł na niższej położonych terenach np. Zwierzyniec czy Ochoża. W tych ostatnich rosły drzewostany podobne jak w borach bagiennych. Można przypuszczać, że bór bagienno rozciągał się wzdłuż takich rzek jak: **Grabarka** i **Zielawa**. Ich przyrzecza, mokradła i bagna łączyły się ze sobą okalając Wisznice przed **Małgorzacinem** oraz pasem leśnym **Dubica-Curyn**.

Znajomość szaty leśnej a niekiedy nazwy topograficzne pomagają w poznawaniu takich problemów jak osadnictwo i zajęcia ludności. Na naszym terenie zajęcia ludności związane były z rolnictwem, hodowlą oraz gospodarką leśną tj. bartnictwem i eksploatacją lasów. Dobra sieć hydrograficzna umożliwiała **Sapiehom** spław wytworów pracy ludzkiej, za pośrednictwem rzek: **Grabarki, Zielawy, Krzny, Bugu** i Wisły ku morzu.

Reasumując nasze rozważania można powiedzieć: wczesnośredniowieczny krajobraz środkowego Pobuża, to tereny porośnięte lasami, którym towarzyszyły rozlewiska, mokradła i trzęsawiska, rozciągające się nie tylko wzdłuż Bugu, ale i małych rzeczułek z przyrzecznym osadnictwem punktowym. Właśnie ten nadbużański, trudno dostępny teren o kilkudziesięcio-kilometrowej szerokości, był doskonałym "izolatorem" sąsiadujących ze sobą różnych grup ludzkich zamieszkujących sąsiednie terytoria. Pas taki nazywano pograniczem bądź granicą. Właśnie między innymi Wisznice leżały w takim szerokim pasie granicznym oddzielającym od siebie Litwę, Koronę i Ruś. /cdn./

ALEKSANDER SZOŁUCHA

## BIULETYN INFORMACYJNY - GMINY WISZNICE

Wydawca: Urząd Gminy w Wisznicach, Wygoda 10, tel. 378-21-02  
Przygotowała: Ewa Koziara. Skład komputerowy i druk: Drukarnia Stemplarnia Niewęglówscy Biała Podlaska, ul. Niemcewicza 13